

Niniejszy dokument nie stanowi doręczenia w trybie art. 15 zzs⁹ ust. 2 ustawy COVID-19 (Dz.U.2021, poz. 1842)

Sygn. akt I ACa 231/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 czerwca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jerzy Bess
-----------------	----------------

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 8 czerwca 2022 r.
w Krakowie

sprawy z powództwa (...) Bank S.A. z siedzibą w W.

przeciwko M. P.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 23 grudnia 2020 r. sygn. akt I C 840/18

oddala apelację.

SSA Jerzy Bess

Sygn. akt I ACa 231/21

UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. domagała się zasądzenia od pozwanego M. P. łącznie kwoty 75 409,84 zł wraz z: odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP rocznie, ale nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie liczonymi od kwoty 70 899,54 zł od dnia 26 października 2017 r. do dnia zapłaty, odsetkami ustawowymi z opóźnienie od kwoty 3 575,85 zł od dnia wniesienia pozwu (31 października 2017 r.) do dnia zapłaty, odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 928,99 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Swoje roszczenie strona powodowa wywodziła z zawartej z pozwanym w dniu 8 sierpnia 2013 r. umowy kredytu nr (...), zmienionej aneksami. W związku z brakiem zapłaty zaległych rat strona powodowa wypowiedziała przedmiotową umowę, stawiając całą należność w stan wymagalności oraz wezwała pozwanego do zapłaty pismem z dnia 14 września 2017 r. Wierzytelność nie została zapłacona do dnia sporządzenia pozwu.

**Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym wydany w dniu 7 grudnia 2017r. sygn. akt (...)
Sąd Rejonowy L.w L.nakazał pozwanemu M. P. kwotę 75 409,84 zł wraz z odsetkami oznaczonymi
w pozwie oraz kwotę 943 zł tytułem kosztów procesu.**

**W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany M. P. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz
zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu.** W uzasadnieniu swojego stanowiska
podał, że jako pozwany nie dał podstaw do skierowania sprawy na drogę sądową i jest otwarty na ugodowe
rozstrzygnięcie sporu. Z ostrożności procesowej wniósł o rozłożenie kwoty kredytu na raty zgodnie z treścią art. 320
k.p.c. oraz o nieobciążanie kosztami procesu poniesionymi przez przeciwnika w oparciu o przepis art. 102 k.p.c. z
uwagi na bardzo trudną sytuację finansową.

Wyrokiem z dnia 23 grudnia 2020 r. sygn. akt I C 840/20 Sąd Okręgowy Krakowie:

I. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 75 409,84 zł z odsetkami:##

a) **liczonymi od kwoty 70 889,54 zł w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP w skali
roku, przy czym nie więcej niż odsetki maksymalne za opóźnienie, naliczanymi od dnia 26.10.2017r.
do dnia zapłaty;#**

b) **liczonymi od kwoty 4 504,84 zł w wysokości ustawowej za opóźnienie od dnia 31.10.2017r. do
dnia zapłaty;#**

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 943 zł tytułem kosztów procesu.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 8 sierpnia 2013 r. pomiędzy (...) Bank Spółką Akcyjną w W. a M. P. zawarta została umowa konsolidacyjnego
kredytu gotówkowego nr (...). Zgodnie z § 1 umowy Bank udzielił kredytobiorcy na okres 96 miesięcy kredytu w
kwocie: a) 66 053,90 zł na sfinansowanie potrzeb konsumpcyjnych kredytobiorcy; b) 16 486,10 zł na spłatę kredytów
w Banku (...) S.A. i Banku (...) S.A. W związku z udzieleniem kredytu kredytobiorca zobowiązał się ponieść koszt
provizji bankowej w kwocie 2 107,73 zł oraz odsetki od kapitału kredytu w kwocie 64 169,11 zł oraz od kapitału
kredytu dodatkowego w kwocie 1638.61 zł. Kredyt i kredyt dodatkowy oprocentowany został według zmiennej stopy
procentowej, która w dniu podpisania umowy wynosiła 16% w stosunku rocznym (§ 3). Strony ustaliły, że raty kredytu
są równe i płatne w okresach miesięcznych do 5 dnia każdego miesiąca. Łącznie wysokość raty kredytu wynosi 1568.42
zł. W przypadku opóźnienia w terminowym regulowaniu rat kredytu Bank będzie pobierał podwyższone odsetki
naliczone według stopy procentowej w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP (§8). Bank był
uprawniony do wypowiedzenia umowy z zachowaniem miesięcznego okresu wypowiedzenia w razie m.in. zwłoki
klienta z zapłatą pełnych rat wynikających z harmonogramu spłat za co najmniej dwa okresy płatności. Po upływie
okresu wypowiedzenia umowy kredytobiorca był zobowiązany do niezwłocznego zwrotu wykorzystanej kwoty kredytu
wraz z odsetkami należnymi bankowi za okres korzystania z kredytu (§ 10).

Dowód : kserokopia umowy nr (...) (k.38-41).

W dniu 3 września 2014 r. strony zawarły aneks do umowy, w którym okres spłaty kredytu został wydłużony o 36
miesiące, tj. do dnia 5 sierpnia 2024 r. Aneksem nr (...) do umowy, zawartym w dniu 28 września 2016 r. strony
potwierdziły, że według stanu na dzień 28 września 2016 r. zaległości kredytobiorcy w spłacie zobowiązań wynoszą
2164,59 zł, w tym kapitał 955,16 zł, odsetki umowne wymagalne w kwocie 764,73 zł, odsetki niewymagalne 444,70
zł. Strony dokonały kapitalizacji odsetek umownych wymagalnych i niewymagalnych w kwocie 1209,43 zł poprzez
ich doliczenie do kapitału kredytu, który wyniósł 71 769,87 zł. Wydłużono również okres kredytowania o dalszych 12
miesiące.

Dowód : aneks do umowy konsolidacyjnego kredytu gotówkowego nr (...) z dnia 2013-08-08 (k. 44-45), aneks nr (...) do umowy konsolidacyjnego kredytu gotówkowego nr (...) z dnia 2013-08-08 (k. 42-43).

Pismem z dnia 14 czerwca 2017 r. Bank wezwał M. P. do zapłaty powstałej zaległości w kwocie 3161,96 zł w terminie 14 dni od daty doręczenia wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy.

Dowód : wezwanie do zapłaty (k. 46).

Pismem z dnia 17 lipca 2017 r. strona powodowa skierowała do pozwanego oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytu nr (...) w związku z nieuregulowaniem zaległości z zachowaniem okresu wypowiedzenia określonego w umowie.

Dowód : oświadczenie banku o wypowiedzeniu umowy (k. 49) wraz z potwierdzeniem odbioru (k. 50-50v).

W dniu 14 września 2017 r. wezwano pozwanego do zapłaty w terminie 7 dni całości należności. W dniu 25 października 2017 r. sporządzono wyciąg z ksiąg (...) Banku S.A. w W., stwierdzające wymagalne zadłużenie dłużnika M. P. z tytułu umowy kredytu nr (...) wynoszące 75 409,84 zł, w tym: 70 889,54 zł tytułem należności głównej (niespłaconego kapitału), 3575,85 zł tytułem odsetek umownych za korzystanie z kapitału od dnia 5 kwietnia 2017 r. do dnia 14 września 2017 r., 928,99 zł tytułem odsetek za opóźnienie naliczonych od kwoty niespłaconego kapitału za okres od dnia 5 kwietnia 2017 r. do dnia 25 października 2017 r., 15,46 zł tytułem opłat i prowizji.

Dowód : ostateczne wezwanie do zapłaty (k. 51), wyciąg z ksiąg (...) Bank S.A. w W. (k. 25), zestawienie należności i spłat kredytu za okres od 2013-08-08 do 2017-09-05 (k. 29-37).

W zakresie oceny dowodów Sąd I instancji wskazała, że pominął dowód z przesłuchania pozwanego, albowiem pozwany, pomimo kilkukrotnych wezwań i odraczania terminu rozprawy, nie stawiał się na posiedzenie, zarówno osobiście, jak i za pośrednictwem łącza internetowego, czym uniemożliwił przeprowadzenie dowodu w terminie nie powodującym zbędnej zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Wprawdzie pozwany przedkładał zwolnienia lekarskie z tym zastrzeżeniem, że ostatecznie zwolnienie zostało dołączone do akt już po wydaniu wyroku. Wprawdzie zostało wysłane drogą e-mail do sądu przed rozprawą, ale w czasie na tyle krótkim, że nie mogło być dołączone do akt przed rozprawą tj. w dniu 23.12.2020r. o godz. 9.20.

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy przedstawił motywy swego rozstrzygnięcia:

Roszczenie powoda jest uzasadnione.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do kwestii niestawiennictw pozwanego na rozprawach w tym na rozprawie w dniu 23.12.2020 r. Po pierwsze pozwany nie zadbał o to, aby z należyтым wyprzedzeniem poinformować sąd o przyczynie nieobecności na rozprawie w dniu 23.12.2020 r. Pozwany wysłał do sądu usprawiedliwienie oraz wnioski o odroczenie rozprawy ale w czasie uniemożliwiającym zapoznanie się z jego treścią najpóźniej na rozprawie. Taki mail został wysłany również na adres poczty przewodniczącego posiedzenia, ale on również nie został odczytany przed rozprawą (pomijając nawet kwestię, że adres mailowy sędziego nie jest właściwym adresem do wysyłania tego typu informacji). Po drugie nawet jakby mail został prawidłowo doręczony to i tak sąd nie odroczyłby rozprawy. Przedmiotowa sprawa wpłynęła do sądu w dniu 31.10.2017 r. Pozwany nie zakwestionował roszczenia, a jedynie złożył wniosek o rozłożenie należności na raty. Zatem jedyną okolicznością jaką należało zbadać była kwestia czy zachodzą przesłanki do rozłożenia na raty. W sprawie było wyznaczonych 6 rozpraw. Na żadną pozwany się nie stawiał. Z wyjątkiem pierwszej rozprawy nieobecność na wszystkich rozprawach była usprawiedliwiona stanem zdrowia i wnosił o odroczenie rozprawy, z tym zastrzeżeniem, że ostatecznie usprawiedliwienie zostało dołączone do akt już po wydaniu wyroku. Nieobecność była usprawiedliwiana i rozprawy były odraczane. Z uwagi na panującą pandemię sąd umożliwił pozwanemu uczestnictwo w rozprawie w trybie wideokonferencji. Sąd pozostawił pozwanemu możliwość uczestnictwa w rozprawie bezpośrednio lub online. (k.131, k.144). Na rozprawie w dniu 21.10.2020 r. sąd – w trybie

art. 242 k.p.c. – wyznaczył ostateczny termin przeprowadzenia dowodu z przesłuchania pozwanego. Pozwany został poinformowany o konsekwencjach niestawiennictwa (k.144).

W ocenie Sądu zachowanie pozwanego stanowi nadużycie prawa do sądu. Prawo to gwarantuje art. 45 Konstytucji RP, który stanowi, że każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Zgodnie zaś z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmienionej następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełnionej Protokołem nr 2, każdy ma prawo do sprawiedliwego i publicznego rozpatrzenia jego sprawy w rozsądnym terminie przez niezawisły i bezstronny sąd ustanowiony ustawą przy rozstrzyganiu o jego prawach i obowiązkach o charakterze cywilnym albo o zasadności każdego oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej. Należy również zauważyć, że zgodnie z art. 31 ust. 2 zadanie 1 Konstytucji każdy jest obowiązany szanować wolności i prawa innych. Zatem również i pozwany zobowiązana jest szanować prawo powoda do zakończenia sprawy w rozsądnym terminie. Pozwany przedkładając zwolnienia i usprawiedliwienia powodujące odraczenie wyznaczonych terminów rozpraw, nie pozwala na ostateczne wydanie wyroku kończącego w sposób całościowy postępowanie i brak jest możliwości ustalenia kiedy do jego zakończenia mogłoby dojść, bowiem taka sytuacja może trwać nawet latami. Korzysta w ten sposób z przepisów procedury cywilnej w sposób celowy i sprzeczny z jej założeniami i ekonomią procesową. Powód ma również prawo do ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy w racjonalnym terminie, a działania pozwanego takie rozstrzygnięcie bezzasadnie uniemożliwiają. Ochrona praw pozwanego nie może stanowić o braku ochrony takich samych praw strony powodowej z uwagi na nadużycia przepisów.

Wobec powyższego sąd w dniu 23.12.2020 r. rozpoznał sprawę.

Pozwany w istocie nie kwestionował roszczenia strony powodowej tak co do zasady, jak i co do wysokości, zarówno co do faktu zawarcia umowy konsolidacyjnego kredytu gotówkowego, spłaconych należności i zaległości pozostałych do spłaty, okoliczności wypowiedzenia umowy oraz stanu wymagalności całej wierzytelności. Pozwany zarzucał jedynie, że nie dał powodu do skierowania sprawy na drogę postępowania sądowego i dążył do ugodowego rozstrzygnięcia sporu. Podnoszone twierdzenia pozostają jednak bez wpływu na samą zasadność objętego pozwem roszczenia, a nadto, w świetle zgromadzonych w sprawie dowodów, nie znajdują potwierdzenia w okolicznościach faktycznych sprawy. Przedłożone przez powoda dokumenty wskazują przeciwnie, że w okresie obowiązywania umowy stron także wcześniej występowały po stronie pozwanego problemy z terminową realizacją przyjętych zobowiązań, czego wynikiem było dwukrotne aneksowanie umowy na wniosek kredytobiorcy, mające na celu ułatwienie mu spłaty należności (wydłużenie okresu spłaty, tzw. wakacje kredytowe). Pomimo tego pozwany w dalszym ciągu nie realizował zobowiązań zgodnie z ustalonym harmonogramem, co skutkowało wypowiedzeniem umowy przez stronę powodową oraz wezwaniem do zapłaty całości zadłużenia. Zgodnie z przyjętymi przez strony warunkami umowy, strona powodowa początkowo wezwała pozwanego do zapłaty zaległych rat w określonym terminie, uprzedzając o możliwości wypowiedzenia umowy, nie wywołało to jednak pożądanej reakcji pozwanego. Pozwany nie zareagował również na przedsądowe wezwanie do zapłaty, a przynajmniej w żaden sposób nie udowodnił tej okoliczności. W tej sytuacji nie sposób zasadnie twierdzić, by wystąpienie z powództwem w niniejszej sprawie było przedwczesne.

Strona powodowa wykazała swoje roszczenie tak co do zasady, jak i co do wysokości, dowodząc istnienia swojej wierzytelności względem pozwanego, wynikającej z przedłożonej do akt sprawy łączącej strony umowy kredytu gotówkowego. W ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, iż strony niniejszego postępowania łączyła umowa o kredyt. Nie ulega również wątpliwości, że powyższy kredyt nie został spłacony. Zgodnie z treścią art. 69 ust. 1 ustawy - Prawo bankowe przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie natomiast do treści art. 75 ust. 1 powyższej ustawy wypowiedzenie umowy przez bank może nastąpić z powodu każdego naruszenia przez klienta warunków umowy, nie musi to być naruszenie istotne bądź rażące. Ustawa wymaga jedynie zachowania terminu, co najmniej trzydziestodniowego, chyba że w umowie przewidziano dłuższy termin. Zgodnie z postanowieniami umowy strona powodowa była uprawniona do wypowiedzenia umowy wobec opóźnienia pozwanego w zapłacie rat określonych

harmonogramem spłaty, co uczyniła skutecznie, a w konsekwencji całość niespłaconego zobowiązania kredytowego M. P. stała się wymagalna z chwilą rozwiązania umowy. Strona powodowa przedłożyła również zestawienie naliczeń i wpłat pozwanego, wskazujące na wysokość dochodzonego pozwem zadłużenia. Ponownie podnieść należy, że żadna z tych okoliczności nie została przez pozwanego skutecznie zakwestionowana, dlatego Sąd Okręgowy uwzględnił żądanie pozwu w całości.

Na uwzględnienie nie zasługiwał natomiast wniosek pozwanego o rozłożenie zasądzzonego świadczenia na raty. Ustanowiona w art. 320 k.p.c. instytucja rozłożenia na raty zasądzzonego świadczenia ma charakter wyjątkowy, gdyż może być zastosowana jedynie w szczególnie uzasadnionych wypadkach. Wymienioną przesłankę uważa się za spełnioną wtedy, gdy w chwili wyrokowania są podstawy do przyjęcia, że ze względu na sytuację majątkową dłużnika wyrok zasądający całe świadczenie stanowiłby tytuł egzekucyjny bez szans na realizację. Prowadzenie egzekucji w tym zakresie narażałoby w takiej sytuacji wierzyciela na nieefektywne wydatki egzekucyjne, a dłużnika i osoby pozostające na jego utrzymaniu na utratę podstaw egzystencji. Przy tym ochrona jaką zapewnia pozwanemu dłużnikowi art. 320 k.p.c. nie może być stawiana ponad ochronę wierzyciela w procesie cywilnym.

Przenosząc te rozważania natury ogólnej na grunt rozpatrywanej sprawy wyrazić należy przekonanie, że pozwany nie wykazał podstaw do zastosowania art. 320 k.p.c. Skarżący po raz pierwszy zgłosił żądanie rozłożenia świadczenia na raty w sprzeciwie od nakazu zapłaty i w dalszym toku postępowania poza przedłożeniem oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania na potrzeby wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, nie przedstawił żadnych konkretnych okoliczności przemawiających za jego uwzględnieniem. Pozwany nie podjął minimalnej inicjatywy dowodowej w tym zakresie, nie skorzystał zresztą z takiej możliwości podczas rozprawy i nie stawiał się na wyznaczonym w tym celu terminie, pomimo kilkukrotnego jego odraczania. Można jedynie domyślać się, że w przekonaniu pozwanej za rozłożeniem świadczenia na raty przemawia niemożność finansowego przygotowania się do spłaty długu, nie daje to jednakże podstaw do oceny jego rzeczywistej sytuacji ani stwierdzenia jakie konkretnie okoliczności realnie wyłączają możliwość pozyskania przez niego środków w wyznaczonym terminie. Na podkreślenie zasługuje również i ta okoliczność, że powództwo zostało wniesione w dniu 31.10.2017 r., a więc ponad trzy lata temu. Mimo deklaracji pozwanego o chęci spłaty i wniosku o rozłożenie na raty od dnia wniesienia pozwu pozwany na poczet spłaty zadłużenia nie wpłacił żadnej kwoty. Rozkładanie w takiej sytuacji kwoty na raty nie ma żadnego sensu, albowiem skoro przez ostatnie trzy lata pozwany nie uiszczył żadnej kwoty to należy przypuszczać, że nawet po rozłożeniu świadczenia na raty i tak nie będzie dalej spłacał. Gdyby pozwany spłacał zadłużenie nawet w niższej kwocie niż wymagana rata to przez czas trwania procesu mógłby znacząco obniżyć swoje zadłużenie i dodatkowo byłby to dowód na to, że rozłożenie świadczenia na raty z jednej strony pomoże pozwanemu, a z drugiej strony dałoby to gwarancję powodowi, że spłata kredytu będzie realizowana. Ponownie podkreślić należy, że to na pozwanym spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie, a Sąd rozpoznający sprawę nie jest władny w tym wyreńczyć strony. Sama zaś okoliczność, iż wykonanie finansowego obowiązku wobec powoda będzie trudne nie może stanowić samoistnej przesłanki rozłożenia zasądzonej kwoty na raty.

W tej sytuacji jedynie w gestii wierzyciela pozostaje decyzja co do ewentualnego umożliwienia pozwanemu ratalnego spłacania należnego mu świadczenia i ewentualnego zawarcia porozumienia dotyczącego spłaty długu po uprawomocnieniu się wyroku.

Naprowadzone powyżej okoliczności uniemożliwiły również uwzględnienie wniosku o odstąpienia od obciążenia pozwanego jako strony przegrywającej proces kosztami sądowymi. Stosownie do art. 102 k.p.c. w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przytoczona regulacja prawna, jako przepis szczególny do art. 98 k.p.c., winna być stosowana w wyjątkowych sytuacjach, na co zresztą wskazuje redakcja art. 102 k.p.c.

W doktrynie i orzecznictwie, jako okoliczności uzasadniające zastosowanie art. 102 k.p.c., wskazuje się te związane z samym przebiegiem postępowania, ale również dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony. Niemniej jednak, trudna sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet tak niekorzystna, że strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, nie stanowi samodzielnej podstawy zwolnienia - na podstawie art. 102 k.p.c. - od obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, chyba że na rzecz tej strony

przemawiają dalsze szczególne okoliczności, które same mogłyby być niewystarczające, lecz łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 12 grudnia 2014r., I ACa 1050/14). Na żadne takie szczególne okoliczności nie wskazał pozwany w toku niniejszego postępowania, a rezygnując z możliwości złożenia zeznań na rozprawie, nie dał Sądowi podstaw do rzetelnej oceny jego sytuacji życiowej, majątkowej i osobistej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy orzekł o kosztach procesu zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zasądając od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 943 zł tytułem zwrotu uiszczonej opłaty sądowej.

Pozwany apelacją zaskarżyła niniejszy wyrok w całości zarzucając

1. nieważność postępowania ze względu na uniemożliwienie pozwanemu udziału w sprawie;
2. bezzasadne twierdzenie Sądu, że pozwany nie wykazał podstaw do zastosowania art. 320 k.p.c., kwestionując stanowisko Sądu, że Sąd pozwany nie przedstawił żadnych konkretnych okoliczności przemawiających za jego uwzględnieniem oraz, że pozwany nie podjął minimalnej inicjatywy dowodowej w tym zakresie.

W tym zakresie odwoływał się m.in. do faktu, że wielokrotnie przebywał na zwolnieniach lekarskich, o czym informował Sąd.

Zarzucił też naruszenia art. 45 Konstytucji RP, który stanowi, że każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Zgodnie zaś z art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. ze zmianami. Pozwany ma również prawo do rozstrzygnięcia sprawy w racjonalnym terminie a jego działania nie mają wbrew tezy Sądu znamion nadużycia przepisów. Wobec powyższego stwierdził, że Sąd niesłusznie rozpoznał sprawę Sąd w dniu 23.12.2020 r.

Zarzucił też, że nie wpłacił w istocie żadnej kwoty spłaty zadłużenia ale dlatego, że powód nie zaakceptował swego czasu przyznania do sprawy negocjatora. To zdaniem pozwanego nie rokowało jakiegokolwiek ugodzie z Bankiem, a nie było wynikiem złej woli czy też lekceważenia Powoda i Sądu.

Powód nie złożył odpowiedzi na apelację.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Dla oceny zasadności apelacji celowym jest poprzedzenia jej uwagami natury teoretycznej, porządkującej kolejność analizy poszczególnych zagadnień.

Rozpoznanie apelacji w ramach wyznaczonych zakresem zaskarżenia **nie ogranicza się do rozpoznania zarzutów apelacji**. Oprócz przypadku wymienionego w art. 378 § 2 k.p.c., jak również **przyczyn nieważności postępowania**, sąd drugiej instancji ma obowiązek z urzędu dokonać kontroli zastosowania przez sąd pierwszej instancji **prawa materialnego**.

W pierwszej kolejności należy zatem odnieść się do charakteru ewentualnego naruszenia prawa materialnego w zakresie jego błędnej wykładni, bądź błędnego zastosowania, albo błędnego niezastosowania.

Przez wykładnię prawa należy rozumieć ustalenie znaczenia przepisów prawa (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2002 r., II CKN 860/00, niepubl.). Wykładnia prawa to ogół czynności poznawczych zmierzających do ustalenia właściwego sensu przepisów prawnych. Z kolei stosowanie prawa poprzedza ustalenie obowiązujących przepisów i ich sensu, ustalenie faktów, które mają znaczenie dla określenia konsekwencji prawnych oraz porównanie treści norm z ustalonymi faktami i stwierdzenie ich odpowiedniości (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 maja 2021 r. sygn. akt III CSKP 92/21).

W związku z czym wykładnia prawa poprzedza jego stosowanie. Natomiast stosowanie prawa poprzedzone jest ustaleniem stanu faktycznego. W tym kontekście należy rozumieć dyspozycje zawarta w normie art. 227 k.p.c., zgodnie z którą przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie.

Tak więc, cofając się w tym wywodzie, wykładnia prawa określa granice ustalenia faktów mających istotny znaczenie dla sprawy i determinuje kierunek postępowania dowodowego w sprawie.

Przechodząc zatem do oceny zasadności apelacji po pierwsze wskazać i podkreślić należy, że Sąd II instancji podziela wykładnię przepisów prawnych przedstawioną przez Sąd I instancji i uznaje ją za własną.

Gwoli uzupełnienia wskazać należy, że zasadność uwzględnienia powództwa winna być poprzedzona oceną prawidłowości wypowiedzenia umowy, a tym zakresie poza powołaną przez Sąd I instancji normą art. 69 ust. 1 i art. 75 ustawy prawo bankowe, także oceną czy spełnione zostały przesłanki określone normą art. 75 c tej ustawy. Zgodnie bowiem z tym przepisem:

ust 1. Jeżeli kredytobiorca opóźnia się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, bank wzywa go do dokonania spłaty, wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni roboczych.

Ust. 2. W wezwaniu, o którym mowa w ust. 1, bank informuje kredytobiorcę o możliwości złożenia, w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania, wniosku o restrukturyzację zadłużenia.

Konsekwencją tego winno być zatem właściwe ukierunkowanie postępowania dowodowego przez Sąd I instancji, w celu ustalenia stanu faktycznego relewantnego pod kątem przesłanek przepisów prawa materialnego, które przy ich właściwej wykładni, mają zastosowanie w niniejszej sprawie.

Natomiast czy doszło do niewłaściwego zastosowania wskazanych powyżej przepisów prawa materialnego prawa bankowego oraz art. 320 k.p.c., który ma charakter materialnoprawny, poprzez przyjęcie, że doszło prawidłowego wypowiedzenia umowy kredytowej i brak było podstaw do rozłożenia przez Sąd I instancji wierzytelności powoda na raty – co jest przedmiotem zarzutu apelacji - uzależnione jest od prawidłowego ustalenia stanu faktycznego.

Jakkolwiek Sąd I instancji nie powołał normy prawnej art. 75 c prawa bankowego, to pomimo tego ustalenia stanu faktycznego odnoszą się do przesłanek materialnoprawnych tego przepisu. Sąd Okręgowy ustalił bowiem, że wypowiedzenie umowy zostało poprzedzone wzywaniem kredytobiorcy do dokonania spłaty, wyznaczeniem dodatkowego terminu nie krótszego niż 14 dni roboczych i pouczeniem dla kredytobiorcy o możliwości złożenia, w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania, wniosku o restrukturyzację zadłużenia.

Podkreślić przy tym należy, że wbrew zarzutoi pozwanego, ta norma prawna nie uzależniała skuteczności wypowiedzenia od zaakceptowania przez bank propozycji kredytobiorcy przyznania do sprawy negocjatora.

Wskazać też należy, że pozostałe elementy skutecznego wypowiedzenia umowy zostały przez Sąd I instancji objęte ustaleniami faktycznymi, które nie zostały zakwestionowane przez pozwanego.

Sąd także prawidłowo skoncentrował się na ustaleniu stanu faktycznego odpowiadającego przesłankom z art. 320 k.p.c. i przy prawidłowej wykładni tej normy prawnej trafnie stwierdził, że pozwany nie wykazał, że zachodzą przesłanki do zastosowania tego przepisu.

Tak więc w ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do stwierdzenia naruszenia prawa materialnego czy to podniesionego w zarzutach apelacji, czy też na podstawie oceny podjętej przez Sąd II instancji z urzędu, uwzględnienia zarzutów.

Przechodząc do oceny zarzutu nieważności postępowania ze względu na uniemożliwienie pozwanemu udziału w sprawie, w ocenie Sądu Apelacyjnego podzielić należy argumentację przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Jednakże argumentację tą, wbrew zarzutom pozwanego, należy wzmocnić nadto o tyle, że praktycznie w żadnym przypadku w toku całego procesu przed Sądem I instancji pozwany nie usprawiedliwił swej nieobecności na rozprawach w sposób prawidłowy.

Zgodnie bowiem z norma art. 214¹ § 1. k.p.c. Usprawiedliwienie niestawiennictwa z powodu choroby stron, ich przedstawicieli ustawowych, pełnomocników, świadków i innych uczestników postępowania, wymaga przedstawienia zaświadczenia potwierdzającego niemożność stawienia się na wezwanie lub zawiadomienie sądu, wystawionego przez lekarza sądowego.

O obowiązku tym pozwany był pouczone pismem z dnia 7 sierpnia 2018 r., doręczonym pozwanemu w dniu 14 sierpnia 2018 r. (dowód k. 54 – 56)

W toku całego postępowania pozwany ani razu nie przedłożył zwolnienia lekarskiego w tej wymaganej formie.

Nawet przy przedstawieniu poglądu prawnego zawartego w wyrok SA w Warszawie z 24.01.2019 r., V ACa 1620/17, LEX nr 2668779, że:

„Art. 214¹ § 1 k.p.c. nie wymaga dla usprawiedliwienia nieobecności strony na rozprawie z powodu choroby jednoczesnego złożenia wniosku o odroczenie rozprawy i zaświadczenia lekarza sądowego. Dopuszczalne jest uzupełnienie uprawdopodobnionego wniosku o odroczenie rozprawy poprzez późniejsze przedłożenie zaświadczenia lekarza sądowego stwierdzającego niemożność stawienia się strony na rozprawie, np. w sytuacji nagłości i przebiegu choroby czy pobytu w szpitalu” wskazać należy, że pozwany nie przedłożył zwolnienia od lekarza sądowego ani przed, ani po terminach wyznaczonej rozprawy

Trafnie zatem Sąd I instancji ocenił, że zachowanie pozwanego nosi znamiona nadużycia prawa, która w ocenie Sądu Apelacyjnego traktować należy w kategoriach art. 4¹ k.p.c.: Z uprawnienia przewidzianego w przepisach postępowania stronom i uczestnikom postępowania nie wolno czynić użytku niezgodnego z celem, dla którego je ustanowiono (nadużycie prawa procesowego).

Tak więc brak jest podstaw do uznania zasadności postawionego przez pozwanego zarzutu naruszenia art. 45 Konstytucji RP oraz art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. ze zmianami, z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oraz powyżej.

Dlatego też Sąd Apelacyjny, uznając apelację pozwanej za oczywiście bezzasadną, orzekł jak w pkt 1 sentencji na mocy art. 385 k.p.c.

Wobec faktu braku żądania powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, nie orzeczono w tym zakresie.

SSA Jerzy Bess